

ZIEMOWIT BARAŃSKI

ur. 1934; Skarżysko-Kamienna



Miejsce i czas wydarzeń	Świdnik, PRL
Słowa kluczowe	strajki w Świdniku, WSK Świdnik

Anegdota ze strajków w Świdniku

W Świdniku był strajk. I były jakieś aresztowania, kogoś wyrzucili z pracy. Niektórych ludzi to dotyczyło osobiście, bo jak kogoś zamknęli to wiadomo, ale nie było tego tak widać na zewnątrz. Demonstracji ulicznych, czy coś takiego, raczej nie było.

Oczywiście bywały różne związane z tym śmieszności. Jest taka historyjka, ale może ilustrująca trochę [tamte wydarzenia]. Mój kolega, który pracował w Świdniku - inżynier, żeglarz, a pracował w Świdniku jako kierownik narzędziowni. W tym dniu, kiedy zaczynał się strajk, on nie bardzo wiedząc co się dzieje, wyszedł na ulicę na terenie zakładu, i szedł do kiosku, żeby kupić sobie coś na drugie śniadanie. Wtedy zaczęło się to wszystko, finał był taki, że wyrzucono go z pracy, ponieważ powiedziano, że szedł na czele strajkujących. Zdarzały się różne śmieszności, ale to wszystko raczej odbywało się w zakładach pracy. Znaczących demonstracji ulicznych nie było.

Data i miejsce nagrania	2019-02-20, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Milena Komorowska
Redakcja	Dagmara Spodar
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"